

NR 60/2015

**WYBORY PREZYDENCKIE:
PEWNOŚĆ GŁOSOWANIA,
PREFERENCJE NIEZDECYDOWANYCH
I PRZEWIDYWANIA WYNIKU WYBORÓW**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Podstawowe informacje dotyczące udziału w wyborach prezydenckich i preferencji wyborczych już opublikowaliśmy¹. Powracając do wyników zebranych w tym samym badaniu proponujemy obecnie nieco szersze ujęcie tematu.

STABILNOŚĆ PREFERENCJI WYBORCZYCH

Niezbyt interesująca i jak dotąd nie budząca zbyt wielkich emocji w społeczeństwie kampania wyborcza dopiero teraz wchodzi w decydującą fazę. Czy końcówka kampanii, zwykle najbardziej widowiskowa, wpłynie na preferencje wyborców? O tym, poza samym przebiegiem kampanii, zadecyduje to, czy i na ile dotychczasowe preferencje wyborcze obywateli są już utrwalone. Jak dalece Polacy są zdecydowani co do swych wyborów, w jakim stopniu deklarowane w sondażach preferencje są „ostateczne”, a na ile mogą one jeszcze ulec zmianie?

Podobnie jak w pierwszej dekadzie marca, w kwietniowym badaniu² prosiliśmy zadeklarowanych uczestników majowego głosowania o ocenę pewności ich decyzji w kwestii poparcia w wyborach wskazywanego dziś kandydata. Ogólna średnia ocen na 10-punktowej skali, według której respondenci oceniali stopień niezmienności swych aktualnych preferencji, okazała się minimalnie wyższa niż w marcu (wzrost średniej ocen z 8,65 do 8,87 obecnie). Z jednej strony nieco przybyło badanych gotowych z całą stanowczością twierdzić, że w dniu wyborów poprą wskazywanego dziś kandydata (wzrost z 59% do 62% obecnie), z drugiej zaś minimalnie zmalała grupa wyborców, których poparcie dla kandydatów można uznać jedynie za warunkowe – oceniających prawdopodobieństwo oddania na nich głosu na

¹ Kom. CBOS „Preferencje w wyborach prezydenckich”, kwiecień 2015 (oprac. A. Cybulska). Według kwietniowych danych preferencje w wyborach prezydenckich kształtowały się następująco: Bronisław Komorowski – 43%, Andrzej Duda – 26%, Paweł Kukiz – 7%, Janusz Korwin-Mikke – 4%, Magdalena Ogórek – 4%, Adam Jarubas – 2%, Janusz Palikot – 1%, Grzegorz Braun – 0%, Marian Kowalski – 0%, Paweł Tanajno – 0%, Jacek Wilk – 0%.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (299) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 16–22 kwietnia 2015 roku na liczącej 1027 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

nie więcej niż 50%. W połowie kwietnia do tej grupy zalicza się co jedenasty badany deklarujący zamiar głosowania i mający określone preferencje wyborcze (9%, spadek o 2 punkty procentowe w stosunku do marca). Także osoby nie do końca pewne swych aktualnych decyzji wyborczych i oceniające ich niezmiennosc na 60–70% stanowią dziś nieco mniejszą grupę zadeklarowanych wyborców (spadek z 12% do 10%).

Stosunkowo wysoki poziom pewności swych wyborczych preferencji deklaruje elektorat Bronisława Komorowskiego. Średnia ocena prawdopodobieństwa głosowania za reelekcją obecnego prezydenta w jego aktualnym elektoracie wynosi 9,14 punktu na 10-punktowej skali. Aż 70% badanych deklarujących chęć głosowania na urzędującego prezydenta jest całkowicie pewne, że odda na niego głos, a dalsze 16% ocenia niezmiennosc swjej decyzji na nie mniej niż 80%.

Słabiej zmobilizowany jest elektorat głównego rywala obecnego prezydenta – Andrzeja Dudy, który w odróżnieniu od Bronisława Komorowskiego od początku kampanii wyborczej zyskiwał, a nie tracił poparcie (średnia ocen 8,78). Mniej liczny niż w przypadku prezydenta Komorowskiego jest tu tzw. twardy elektorat, deklarujący stuprocentową pewność poparcia go w wyborach – stanowi on 59% aktualnych zwolenników Andrzeja Dudy. Trochę liczniej reprezentowani niż w elektoracie Bronisława Komorowskiego są tu również wyborcy relatywnie najslabiej zmotywowani i potencjalnie najbardziej skłonni do zmiany preferencji, co oczywiście jest tylko jedną i to wcale nie najważniejszą przesłanką rzeczywistych szans wyborczych kandydata.

Spośród pozostałych pretendentów do prezydentury stosunkowo najbardziej pewny swego aktualnego stanu posiadania może być Janusz Korwin-Mikke (średnia ocen 8,93). Połowa jego aktualnych zwolenników deklaruje stuprocentową pewność poparcia go w wyborach, a ponad jedna trzecia (34%) z wysokim prawdopodobieństwem (na 80–90%) zakłada, że odda na niego głos.

Słabiej zmobilizowany jest formujący się dopiero elektorat Pawła Kukiza, który w ostatnich tygodniach notuje najbardziej spektakularny wzrost liczby zwolenników i nieosiągalny dla innych „drugoplanowych” kandydatów poziom poparcia. Średnia ocena prawdopodobieństwa poparcia w wyborach Pawła Kukiza w jego aktualnym elektoracie wynosi 8,50 punktu. Nieco ponad jedna piąta jego zwolenników (42%) ze stuprocentową pewnością deklaruje zamiar poparcia go w wyborach, a blisko jedna trzecia (30%) wysoko – na 80–90% – ocenia prawdopodobieństwo oddania na niego głosu. Jednocześnie sporą część aktualnego elektoratu tego kandydata stanowią osoby jedynie skłaniające się ku tej kandydaturze i na razie nie do końca pewne swego wyboru.

Spore problemy z utrzymaniem aktualnego wyniku (4% deklaracji poparcia) może mieć Magdalena Ogórek, której elektorat wydaje się być najbardziej narażony na kampanijną erozję. Wprawdzie prawie połowa jej dzisiejszych zwolenników (48%) ma stuprocentową pewność, że będzie na nią głosować, ale wśród pozostałych znaczącą i większą niż w przypadku innych kandydatów grupę stanowią osoby dopuszczające możliwość zmiany swych aktualnych preferencji.

Tabela 1

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE PREFERENCJE WYBORCZE						
W jakim stopniu jest Pan(i) przekonany(a), że w dniu wyborów zgłasza Pan(i) na tego kandydata?	Wskazania na 10-punktowej skali (1–10)				Średnia	Odchylenie standardowe
	1–5	6–7	8–9	10		
	w procentach					
Bronisław Komorowski	7	7	16	70	9,14	1,61
Andrzej Duda	10	10	21	59	8,78	1,83
Janusz Korwin-Mikke*	0	15	34	50	8,93	1,27
Magdalena Ogórek*	24	16	12	48	7,83	2,51
Paweł Kukiz	6	22	30	42	8,50	1,61
Ogółem:	9	10	18	62	8,87	1,78

* Wyniki uzyskane dla Magdaleny Ogórek oraz Janusza Korwin-Mikkego należy traktować bardzo ostrożnie ze względu na małą reprezentację badanych deklarujących poparcie dla tych kandydatów.

W stosunku do sytuacji sprzed ponad miesiąca poziom mobilizacji elektoratów dwóch głównych pretendentów do prezydentury niewiele się zwiększył.

Trochę bardziej pewni swych decyzji wyborczych niż w marcu i mniej skłonni do zmiany preferencji są dziś zdeklarowani zwolennicy Bronisława Komorowskiego (stopień pewności oddania głosu na obecnego prezydenta wśród jego aktualnych zwolenników jest o 0,28 punktu wyższy niż na początku marca). Nie bez znaczenia jest tu fakt, że liczba zwolenników prezydenta jest dziś znacznie mniejsza niż na początku kampanii wyborczej (spadek poparcia z 52% w pierwszej dekadzie marca do 43% obecnie). Zatem obecnie grupa jego wyborców coraz bardziej ogranicza się do najbardziej zagorzałych zwolenników, natomiast ci, którzy byli w największym stopniu niepewni swego wyboru, w dużej części „wykruszyli się”.

Raczej symboliczna (wzrost średniej o 0,16 punktu) jest poprawa stopnia mobilizacji i determinacji aktualnych sympatyków w elektoracie Andrzeja Dudy, który w stosunku do I dekady marca dość wyraźnie powiększył swój elektorat.

W ostatnich tygodniach mamy do czynienia z konstytuowaniem się nowych i utrwalaniem już istniejących elektoratów pozostałych kandydatów, którzy z racji słabego zaplecza politycznego z góry obsadzani byli w rolach drugoplanowych. Skupiają oni dziś wyraźnie większą niż na początku marca rzeszę zadeklarowanych uczestników majowego głosowania i niektórzy z nich, wbrew temu, co można by sądzić, dysponują dość silnie zmotywowanym elektoratem. Stopień mobilizacji tej grupy wyborców – z konieczności potraktowanych łącznie – opowiadających się za kandydaturami mniej liczącymi się w tym wyścigu do prezydentury, wzrósł w znacznie większym stopniu niż obserwujemy to w przypadku dwóch głównych rywali tej batalii – Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy. Według średniej liczonej łącznie dla elektoratów wszystkich tych kandydatów różnica w stosunku do pierwszej dekady marca wynosi +0,80 punktu, a więc znacznie więcej niż w przypadku Bronisława Komorowskiego (+0,28) i Andrzeja Dudy (+0,16). Można zatem sądzić, że zmiany rozgrywające się w ostatniej fazie kampanii „na zapleczu” wyborczej walki dwóch najbardziej liczących się kandydatów mogą okazać się najbardziej dynamiczne i przynieść niespodzianki. Wydaje się, że obecnie uwaga niezdecydowanych wyborców bardziej skupia się na poszukiwaniu kandydata alternatywnego, niż wpisuje w dychotomiczny wybór spośród reprezentantów dwóch najbardziej liczących się opcji politycznych.

Tabela 2

Kandydaci	Średnie ocen według terminów badań		Różnica III-IV
	marzec'15	kwiecień'15	
Bronisław Komorowski	8,86	9,14	+0,28
Andrzej Duda	8,62	8,78	+0,16
Pozostali kandydaci	7,57	8,37	+0,80

ALTERNATYWY WYBORCZE

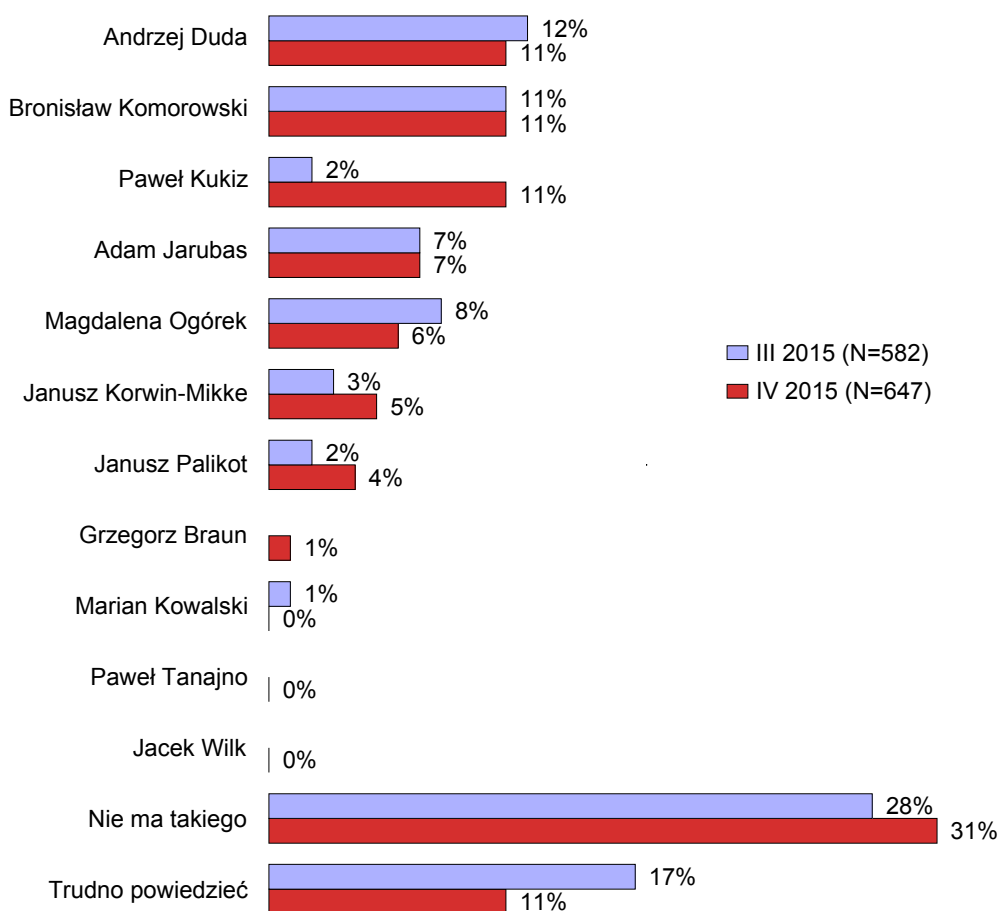
Ważnym aspektem opisującym szanse wyborcze i możliwe przepływy zwolenników poszczególnych pretendentów do prezydentury jest bliskość ich elektoratów – czyli to, w jakim stopniu są oni w odczuciu wyborców podobni do siebie, czy i jak dalece mogą stanowić dla siebie alternatywę. Jakie szanse pozyskania dodatkowych wyborców z grona sympatyków innych kandydatów mają zatem poszczególni pretendenci do prezydentury?

Niezależnie od pytania o preferencje w wyborach prezydenckich, prosiliśmy badanych o odpowiedź na pytanie, na kogo ewentualnie skłonni byliby zagłosować – w hipotetycznej sytuacji – gdyby wybrany przez nich kandydat nie startował lub zrezygnował z udziału w wyborach.

WSKAZANIA RESPONDENTÓW DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH
I MAJĄCYCH SPRECYZOWANE PREFERENCJE WYBORCZE

CBOS

RYS. 1. **GDYBY WYBRANY PRZEZ PANA(IA) KANDYDAT NIE STRATOWAŁ LUB WYCOFAŁ SIĘ
W TRAKCIE TRWANIA KAMPANII WYBORCZEJ, TO NA JAKIEGO INNEGO
KANDYDATA Z TEJ LISTY ODDA(A)BY PAN(I) SWÓJ GŁOS?**



W zestawieniu pominięto wskazania dotyczące Wandy Nowickiej i Anny Grodzkiej oraz kategorię odpowiedzi „inny kandydat”.

Preferencje zadeklarowanych uczestników nadchodzących wyborów co do tzw. kandydatów alternatywnych wciąż okazują się bardzo rozproszone. Jako „kandydaci drugiego wyboru” relatywnie największym zainteresowaniem cieszą się dwaj główni pretendenci do prezydentury, Bronisław Komorowski i Andrzej Duda, oraz – na równi z nimi – zyskujący ostatnio wyraźnie w sondażach Paweł Kukiz. Możliwość głosowania na każdego z tych polityków bierze pod uwagę po 11% uczestników majowego głosowania mających sprecyzowane preferencje wyborcze. Mniejsze szanse na powiększenie swego stanu posiadania kosztem konkurentów mają: cieszący się bardzo niewielkim poparciem Adam Jarubas (7% wskazań), Magdalena Ogórek (6%), Janusz Korwin-Mikke (5%) i Janusz Palikot (4%).

Największa grupa badanych – prawie jedna trzecia wyborców opowiadających się dziś za którymś z kandydatów (31%) – nie widzi dla niego żadnej alternatywy. W stosunku do pierwszej dekady marca, kiedy to nie znaliśmy jeszcze oficjalnej listy osób ubiegających się o prezydenturę, odsetek takich wskazań jeszcze się zwiększył. Od tego czasu jedynym, który bardzo wyraźnie zyskał na znaczeniu jako godny ich głosów kandydat alternatywny i tym samym dołączył do grona najpopularniejszych i najbardziej oczywistych pretendentów do prezydentury, Bronisława Komorowskiego i Andrzeja Dudy, jest Paweł Kukiz (wzrost wskazań z 2% w marcu do 11% obecnie). Atrakcyjność wszystkich innych kandydatów nie zmieniła się znacząco wśród zadeklarowanych wyborców.

Wyraźnie skoncentrowany na własnym kandydacie i w niewielkim już stopniu biorący pod uwagę innych pretendentów do prezydentury okazuje się przede wszystkim elektorat Bronisława Komorowskiego. Prawie dwie piąte jego aktualnych zwolenników (38%) nie znajduje poza nim innych godnych ich głosów kandydatów. Tylko w nieco mniejszym stopniu jedynym i „bezalternatywnym” kandydatem jest dla swych wyborców Andrzej Duda – prawie jedna trzecia jego zwolenników (30%) nie widzi możliwości głosowania na kogokolwiek innego. Relatywnie silnie skupiony na własnym kandydacie jest jeszcze elektorat Janusza Korwina-Mikkego – jedna piąta jego zwolenników (20%) nie głosowałaby na żadnego innego kandydata.

Wśród wyborców Bronisława Komorowskiego dość paradoksalnie najwięcej sympatyków ma główny rywal urzędującego prezydenta, kandydat PiS, Andrzej Duda. Możliwość oddania na niego głosu bierze pod uwagę 16% elektoratu Bronisława Komorowskiego. Relatywnie częste są tu jeszcze sympatie dla kandydata PSL Adama Jarubasa (12%), wyborcy ci jednak – jak można sądzić, zważywszy rozmiary poparcia dla kandydata ludowców (2%) – prawdopodobnie stanowią raczej jego niedoszły niż przyszły elektorat. Pozostali kandydaci cieszą się mniejszym zainteresowaniem zadeklarowanych wyborców Bronisława Komorowskiego.

Tabela 3

Kandydaci alternatywni	Potencjalne elektoraty				
	Bronisława Komorowskiego	Andrzeja Dudy	Pawła Kukiza	Magdaleny Ogórek*	Janusza Korwin-Mikkego*
	w procentach				
Grzegorz Braun	0	2	6	0	6
Andrzej Duda	16	-	14	18	27
Adam Jarubas	12	4	6	0	0
Bronisław Komorowski	-	23	15	42	4
Janusz Korwin-Mikke	2	2	27	3	-
Marian Kowalski	0	0	0	0	4
Paweł Kukiz	5	23	-	4	34
Magdalena Ogórek	7	7	9	-	0
Janusz Palikot	6	2	2	10	0
Paweł Tanajno	0	0	0	0	0
Jacek Wilk	0	0	3	0	0
Nie ma takiego	38	30	14	10	22
Trudno powiedzieć	14	7	4	13	3

* Wyniki uzyskane dla Magdaleny Ogórek oraz Janusza Korwin-Mikkego należy traktować bardzo ostrożnie ze względu na małą reprezentację badanych deklarujących poparcie dla tych kandydatów

Z kolei sam Bronisław Komorowski relatywnie najwięcej sympatyków ma w elektoracie kandydatki SLD Magdaleny Ogórek (42%). Sporym zainteresowaniem cieszy się także wśród wyborców swego największego rywala – Andrzeja Dudy. Kandydata alternatywnego dla polityka PiS widzi w obecnym prezydencie prawie jedna czwarta aktualnych wyborców Andrzeja Dudy (23%). Te wzajemne afiliacje pomiędzy elektoratami obu rywalizujących ze sobą kandydatów PO i PiS obserwujemy od samego początku tegorocznej kampanii wyborczej. O ile jednak nastawienie elektoratu Bronisława Komorowskiego w tym względzie nie uległo zmianie – na Andrzeja Dudę w dalszym ciągu mogłoby ewentualnie zagłosować 16% zadeklarowanych zwolenników prezydenta, o tyle elektorat kandydata PiS w wyraźnie mniejszym już stopniu niż półtora miesiąca temu skłania się ku kandydaturze Bronisława Komorowskiego (spadek deklaracji z 30% w marcu do 23%). W elektoratach pozostałych kandydatów zainteresowanie kandydaturą Bronisława Komorowskiego jest już raczej niewielkie. Ku jego kandydaturze skłania się jeszcze 15% wyborców Pawła Kukiza i zaledwie 4% zwolenników Janusza Korwin-Mikkego.

Z kandydatem PiS Andrzejem Dudą, poza wyborcami Bronisława Komorowskiego, stosunkowo najczęściej sympatyzują wyborcy Janusza Korwin-Mikkego (27%). Wyraźnie mniej popularny jest on wśród zwolenników Magdaleny Ogórek (18%) i Pawła Kukiza (14%). We wszystkich tych elektoratach nie jest jednak bynajmniej kandydatem pierwszoplanowym.

Paweł Kukiz i Janusz Korwin-Mikke w tej chwili wydają się bardziej stanowić ograniczenie niż szansę na powiększenie elektoratu przez kandydata PiS. Obaj ci politycy stanowią zresztą dla swoich wyborców parę najbardziej uzupełniających się kandydatów. Wśród wyborców Janusza Korwin-Mikkego najwięcej zwolenników ma Paweł Kukiz – mógłby ewentualnie na niego zagłosować więcej niż co trzeci zwolennik Janusza Korwin-Mikkego (34%) – i vice versa: elektorat Pawła Kukiza zdecydowanie najbardziej skłania się ku kandydaturze Janusza Korwin-Mikkego (27%). Jednocześnie popierający Pawła Kukiza, inaczej niż wyborcy Janusza Korwin-Mikkego, w bardzo ograniczonym stopniu skłaniają się ku Andrzejowi Dudzie. Równie często biorą pod uwagę możliwość przeniesienia głosów na kandydata PiS (14%), jak poparcia w wyborach obecnego prezydenta Bronisława Komorowskiego (15%). Dodatkowo okazuje się, że Paweł Kukiz już teraz stanowi poważne zagrożenie dla kandydata PiS, bowiem sympatię dla niego deklaruje prawie jedna czwarta aktualnych zwolenników Andrzeja Dudy (23%). W elektoracie kandydata PiS Paweł Kukiz jest, obok Bronisława Komorowskiego, jedyną liczącą się alternatywą wyborczą.

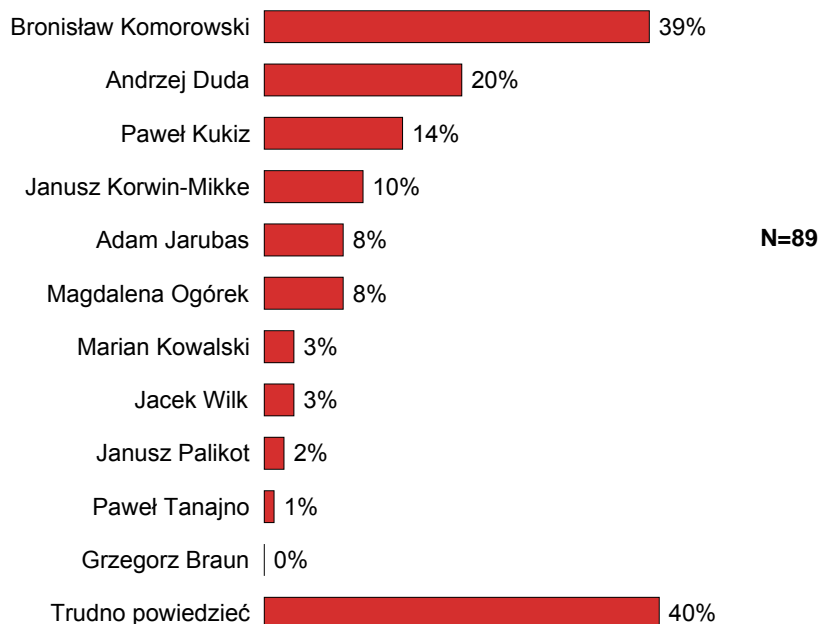
PREFERENCJE NIEZDECYDOWANYCH

Przed każdymi wyborami znaczną część zadeklarowanych uczestników głosowania stanowią osoby, które nie mają sprecyzowanych preferencji wyborczych. Obecnie do tej grupy zalicza się co ósmy potencjalny wyborca (12%). Z reguły spora część tych osób ostatecznie nie bierze udziału w wyborach, pozostali jednak to często tzw. wyborcy z ostatniej chwili, którzy dopiero w dniu wyborów lub niemal przy urnie podejmują decyzję, na kogo ostatecznie oddać głos. Warto zatem wiedzieć, ku którym kandydatom skłania się ta grupa potencjalnych uczestników głosowania i jakimi rezerwami, jeśli chodzi o możliwości pozyskania dodatkowych zwolenników, mogą jeszcze dysponować poszczególni pretendenci do prezydentury.

WSKAZANIA RESPONDENTÓW DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W WYBORACH
I NIEMAJĄCYCH SPRECYZOWANYCH PREFERENCJI WYBORCZYCH

CBOS

RYS. 2. JEŚLI NIE ZDECYDOWAŁ SIĘ PAN(I) JESZCZE, NA KOGO GŁOSOWAĆ, PROSZĘ POWIEDZIEĆ, KOGO Z TEJ LISTY BIERZE PAN(I) EWENTUALNIE POD UWAGĘ? PROSZĘ WYBRAĆ NIE WIĘCEJ NIŻ TRZY NAZWISKA



Preferencje osób niezdecydowanych z reguły odzwierciedlają istniejący układ poparcia dla poszczególnych kandydatów, jednak nie są z nim identyczne. Także w tym roku wśród wyborców niezdecydowanych najwięcej potencjalnych zwolenników ma prowadzący w rankingach Bronisław Komorowski. Możliwość poparcia go w wyborach bierze pod uwagę blisko dwie piąte badanych z tej grupy (39%). Prawie dwukrotnie mniej niezdecydowanych wyborców (20%) skłania się ku kandydaturze Andrzeja Dudy, cieszącego się wciąż wyraźnie mniejszym poparciem niż urzędujący prezydent, jednak będącego najbardziej prawdopodobnym konkurentem Bronisława Komorowskiego w ewentualnej II turze wyborów. Popularność pozostałych kandydatów wśród niezdecydowanych wyborców jest mniejsza. W sumie jednak ich zainteresowanie kandydatami „drugiej linii”, cieszącymi się zdecydowanie mniejszym poparciem niż dwaj główni rywale prezydenckiego wyścigu, wydaje się spore, a na pewno już niewspółmiernie większe, niż wynikałoby to z ich szans w wyborach. Może to być sygnałem, że pewna część wyborców nie do końca widzi się w roli

zwolenników któregoś z dwóch najsilniejszych i reprezentujących dwie główne rywalizujące siły polityczne kandydatów i szuka dla nich alternatywy.

Relatywnie dużymi rezerwami, jeśli chodzi o pozyskanie dodatkowych wyborców, dysponuje przede wszystkim Paweł Kukiz. Głosowanie na niego bierze pod uwagę 14% badanych zapowiadających udział w wyborach i w tej chwili niemających sprecyzowanych preferencji. Co dziesiąty respondent z tej grupy skłania się ku kandydaturze Janusza Korwin-Mikkego (10%), co dwunasty bierze pod uwagę kandydata PSL Adama Jarubasa (8%) i tylu samo zastanawia się nad poparciem Magdaleny Ogórek (8%). Znikomym zainteresowaniem niezdecydowanych wyborców cieszą się natomiast kandydaci mający całkiem już minimalne lub wręcz zerowe poparcie w rankingach. Dotyczy to nie tylko debiutujących na politycznej scenie – Mariana Kowalskiego, Jacka Wilka, Pawła Tanajno czy Grzegorza Brauna, ale także Janusza Palikota – jednego z bardziej aktywnych przedstawicieli krajowej polityki.

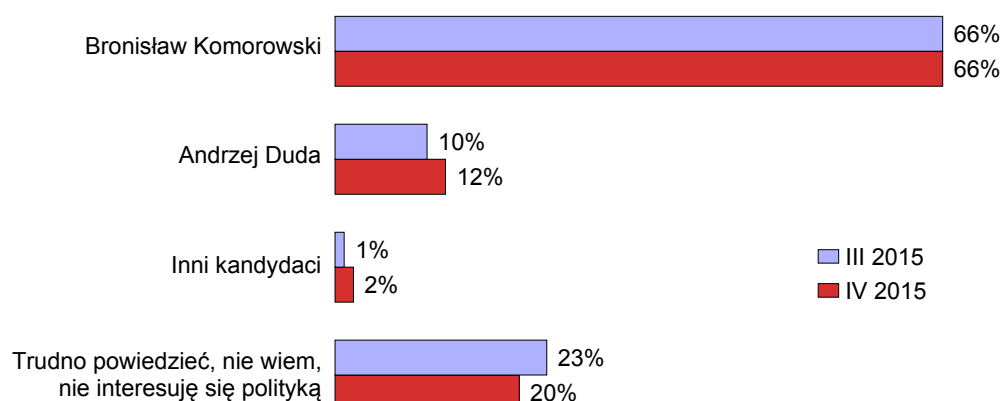
Tak jak przed każdymi wyborami, tak i w tym roku dużą część niezdecydowanych wyborców stanowią osoby, które nie mają żadnych preferencji w kwestii swego ewentualnego kandydata (40%). O tej grupie badanych z dużym prawdopodobieństwem można powiedzieć, że nie wezmą oni udziału w wyborach.

KTO WYGRA WYBORY?

Istotnym elementem decyzji wyborczej, mogącym mieć wpływ na modyfikację zachowań wyborców, jest żywione przez nich przekonanie o tym, kto ma największe szanse na zwycięstwo i czyja wygrana jest najbardziej prawdopodobna.

W przeświadczeniu Polaków zdecydowanym faworytem tegorocznych wyborów prezydenckich jest ubiegający się o reelekcję Bronisław Komorowski. O tym, że wygra on nadchodzące wybory, przekonanych jest aż 66% badanych. Za ledwie 12% ankietowanych wierzy w zwycięstwo kandydata PiS Andrzeja Dudy. Do zupełnych wyjątków należą osoby, które w roli zwycięzcy wyborów widziałyby któregoś z pozostałych pretendentów do prezydentury. Jedna piąta badanych nie podejmuje się tego rodzaju przewidywań.

RYS. 3. **TEGO OCZYWIŚCIE NIKT NIE MOŻE WIEDZIEĆ NA PEWNO, ALE JAK PAN(I) PRZYPUSZCZA, KTO WYGRA ZBLIŻAJĄCE SIĘ WYBORY PREZYDENCKIE?**



W porównaniu z poprzednim pomiarem odsetek badanych prognozujących zwycięstwo wyborcze Bronisława Komorowskiego nie zmienił się. Minimalnie większa niż poprzednio jest wiara w zwycięstwo Andrzeja Dudy (wzrost o 2 punkty procentowe), jednak ciągle odsetek osób przewidujących taki rozwój sytuacji jest ponad pięciokrotnie niższy niż odsetek osób obstawiających reelekcję obecnego prezydenta.

Wśród zwolenników Bronisława Komorowskiego przeświadczenie o jego sukcesie wyborczym jest niemal powszechne. Aż 91% jego elektoratu przewiduje, że to on wygra wybory. Elektorat Andrzeja Dudy, choć znacznie lepiej niż przeciętnie ocenia szanse swego kandydata w wyścigu prezydenckim, ma jednak znacznie więcej wątpliwości co do jego wygranej – tylko nieco ponad dwie piąte jego zadeklarowanych zwolenników (43%) jest pewne zwycięstwa kandydata PiS. Prawie taki sam odsetek zwolenników Andrzeja Dudy przewiduje, że w wyborach wygra raczej obecny prezydent (42%).

O zwycięstwie urzędującego prezydenta przekonana jest też zdecydowana większość zwolenników pozostałych liczących się kandydatów – Pawła Kukiza (66%), Magdaleny Ogórek (62%) i w relatywnie najmniejszym stopniu Janusza Korwin-Mikkego (44%). Wyborcy jeszcze niezdecydowani, kogo poprzeć, a w jeszcze większym stopniu ci, którzy na wybory się nie wybierają, przewidują zwycięstwo wyborcze Bronisława Komorowskiego.

Silne przeświadczenie o skali poparcia, jakim cieszy się Bronisław Komorowski, w przypadku zwolenników jego konkurentów niesie niebezpieczeństwo ich demobilizacji wyborczej, bowiem część wyborców może dojść do wniosku, że skoro i tak w wyborach zwycięży obecny prezydent, to nie ma większego znaczenia, czy będą brali udział

w głosowaniu czy też nie. Z drugiej strony – tak jednoznaczne przekonanie o zwycięstwie popieranego kandydata wśród wyborców Bronisława Komorowskiego może również wśród jego zwolenników osłabiać motywację do pójścia na wybory.

Tabela 4

Potencjalne elektoraty	Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?			
	Bronisław Komorowski	Andrzej Duda	Inny kandydat	Trudno powiedzieć
	w procentach			
Bronisława Komorowskiego	91	1	0	8
Andrzeja Dudy	42	43	0	15
Pawła Kukiza	66	21	6	8
Magdaleny Ogórek*	62	10	7	21
Janusza Korwin-Mikkego*	44	19	11	25
Wyborcy niezdecydowani	61	1	1	37
Deklarujący absencję w wyborach prezydenckich	67	0	8	25

* Wyniki uzyskane dla Magdaleny Ogórek oraz Janusza Korwin-Mikkego należy traktować bardzo ostrożnie ze względu na małą reprezentację badanych deklarujących poparcie dla tych kandydatów

Wśród zdeklarowanych wyborców PO oraz, w mniejszym stopniu, SLD i PSL dominuje przekonanie, że zwycięzcą majowych wyborów będzie obecny prezydent. W elektoracie PiS i stowarzyszonych z nim ugrupowań w zwycięstwo Andrzeja Dudy wierzy tylko 38%, natomiast niemal połowa (47%) tego elektoratu jest przekonana, że wybory wygra Bronisław Komorowski. Także w oczach wyborców niezdecydowanych oraz deklarujących absencję w hipotetycznych wyborach parlamentarnych głównym faworytem prezydenckiego wyścigu jest Bronisław Komorowski.

Tabela 5

Elektoraty partii politycznych*	Tego oczywiście nikt nie może wiedzieć na pewno, ale jak Pan(i) przypuszcza, kto wygra zbliżające się wybory prezydenckie?			
	Bronisław Komorowski	Andrzej Duda	Inny kandydat	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PO	93	1	0	6
PiS (wraz z Solidarną Polską, Polską Razem i Prawicą Rzeczypospolitej)	47	38	1	14
PSL	64	18	5	13
SLD	74	11	4	11
Niezdecydowani deklarujący udział w wyborach do Sejmu	62	2	2	34
Deklarujący absencję w wyborach do Sejmu	60	6	2	32

* Wyróżnione na podstawie deklaracji poparcia danej partii w hipotetycznych wyborach do Sejmu



Zdecydowanym faworytem nadchodzących wyborów nadal pozostaje Bronisław Komorowski, wszyscy – łącznie ze zwolennikami jego konkurentów – przewidują reelekcję obecnego prezydenta. Jedynie elektorat Andrzeja Dudy jest w tej sprawie podzielony – podobnie często wierzy w zwycięstwo swego kandydata, jak w nie powątpiewa, obstawiając jednak sukces Bronisława Komorowskiego. Choć w porównaniu z początkiem roku liczba zadeklarowanych wyborców obecnego prezydenta zauważalnie spadła, to jednocześnie ci, którzy pozostali przy swym wyborze, są bardziej zdeterminowani i pewni słuszności swej decyzji. Z tego powodu Bronisław Komorowski dysponuje bardziej zmobilizowanym „twardym” elektoratem i mniejszą liczbą chwiejnych głosów niż jego główny rywal Andrzej Duda.

Deklaracje badanych wskazują, że wybór pomiędzy tylko dwoma kandydatami niespecjalnie im odpowiada i w porównaniu z sytuacją sprzed ponad miesiąca determinacja zadeklarowanych wyborców kandydatów „z drugiego planu” rośnie bardziej dynamicznie niż determinacja zwolenników dwóch najbardziej liczących się do tej pory konkurentów. Mniejsze zmiany w poziomie mobilizacji elektoratów dwóch głównych pretendentów do prezydentury niż pozostałych kandydatów wskazują, że przynajmniej na razie wyborcy nie koncentrują się wyłącznie na nich. Wydaje się, że podział przedwyborczej sceny bardziej zogniskowany jest na poszukiwaniu alternatywy dla prezydenta Komorowskiego (a tu Andrzej Duda jest tylko jednym z wielu możliwych wyborów), niż na prezydenckiej rywalizacji dwóch najważniejszych partii politycznych. Jako znaczącą i zapowiadającą ewentualną niespodziankę można oceniać popularność Pawła Kukiza w roli kandydata alternatywnego, który nie dość że dorównał dwóm najbardziej liczącym się i najdłużej prowadzącym kampanię konkurentom, to jeszcze zrobił to w sposób błyskawiczny. Wydaje się, że zarówno rosnący ostatnio w siłę Paweł Kukiz, jak i Janusz Korwin-Mikke mogą w pierwszej turze w większym stopniu osłabić pozycję Andrzeja Dudy, niż zagrozić Bronisławowi Komorowskiemu.

Opracowała
Agnieszka CYBULSKA

Tabela 1

		A gdyby wybrany przez Pana(ią) kandydat nie startował lub wycofał się z wyborów, to na jakiego innego kandydata z tej listy oddał(a)by Pan(i) swój głos?						
		Grzegorz Braun	Andrzej Duda	Adam Jarubas	Bronisław Komorowski	Janusz Korwin-Mikke	Marian Kowalski	Paweł Kukiz
		%	%	%	%	%	%	%
Ogółem		1	11	7	11	5	0	11
Płeć	Mężczyźni	1	11	8	12	5	0	12
	Kobiety	1	12	7	10	4		11
Wiek	18–24 lata	5	11		8	7	2	13
	25–34	2	9	5	11	14		16
	35–44	1	10	3	15	3		11
	45–54		11	10	10	2		13
	55–64	1	12	12	8	2		11
	65 lat i więcej	1	13	9	12	1		6
Miejsce zamieszkania	Wieś	1	13	6	14	6		10
	Miasto do 19 999		6	13	10	5		5
	20 000 – 99 999	1	15	6	10	4	1	11
	100 000 – 499 999	4	13	6	11	2		10
	500 000 i więcej mieszk.	2	4	8	4	1		24
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	1	12	6	10	2		4
	Zasadnicze zawodowe	1	14	7	12	3		10
	Średnie	2	12	6	11	2		13
	Wyższe	1	8	10	11	10	1	16
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	3	5	4	12	11		17
	Średni personel, technicy		6	5	7	10		11
	Pracownicy adm.-biurowi		11	17	4	2		18
	Pracownicy usług	2	21	3	12	5		8
	Robotnicy wykwalifikowani		9	5	10	6		13
	Robotnicy niewykwalifik.	3	11		20			11
	Rolnicy		13	8	16			
	Pracujący na własny rach.		17	11	5	15		14
	Bezrobotni		14	2	21	3		14
	Emeryci	2	14	11	9	1		8
	Renciści	2	12	5	11			
	Uczniowie i studenci	6	7	14	8	10	5	9
	Gospodynie domowe i inni		9	3	19			13
Dochody na jedną osobę	Do 649 zł	1	18	4	19	4		9
	Od 650 do 999 zł		18	8	8	6		11
	Od 1000 do 1399 zł	4	13	6	15	2		12
	Od 1400 zł do 1999 zł	2	14	10	9	4	1	9
	2000 zł i więcej	1	8	11	7	5		15
Ocena własnych war. mater.	Złe		22	5	7	10		7
	Średnie	1	9	9	11	3		11
Udział w prakt. religijnych	Dobre	2	11	6	12	4	0	13
	Kilka razy w tygodniu	3	12	10	9	3		18
	Raz w tygodniu	1	15	6	12	3	0	13
	1–2 razy w miesiącu	3	8	6	14	6		9
	Kilka razy w roku	1	8	10	9	10		7
	W ogóle nie uczestniczy	1	4	8	6	2		9
Poglądy polityczne	Lewica	1	5	13	13	2		8
	Centrum	1	12	10	12	7		8
	Prawica	2	12	5	10	4	0	17
	Trudno powiedzieć	1	14	1	11	3		4

Tabela 1 cd.

		A gdyby wybrany przez Pana(ia) kandydat nie startował lub wycofał się z wyborów, to na jakiego innego kandydata z tej listy oddał(a)by Pan(i) swój głos?					Liczba osób	
		Magdalena Ogórek	Janusz Palikot	Paweł Tanajno	Jacek Wilk	Nie ma takiego		Trudno powiedzieć
		%	%	%	%	%		%
Ogółem		6	4	0	0	31	11	647
Płeć	Mężczyźni	6	5	0	0	31	9	340
	Kobiety	7	3			32	13	306
Wiek	18–24 lata	10	12			19	12	49
	25–34	5	7			22	8	123
	35–44	9	4	1	2	32	9	109
	45–54	8	1			29	16	103
	55–64	4	5			32	13	131
	65 lat i więcej	6	1			43	7	132
Miejsce zamieszkania	Wieś	6	3			28	12	251
	Miasto do 19 999	10	5			29	16	103
	20 000 – 99 999	8	5	1		31	7	113
	100 000 – 499 999	3	5			34	9	106
	500 000 i więcej mieszk.	5	3		2	40	7	74
Wykształcenie	Podstawowe / gimnazjalne	7	8			30	19	110
	Zasadnicze zawodowe	6	6			31	10	155
	Średnie	6	2		1	35	11	211
	Wyższe	7	2	1		27	6	171
Grupa społeczna i zawodowa	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	6	1	1		31	8	83
	Średni personel, technicy	3	5		4	35	14	40
	Pracownicy adm.-biurowi	14	6			22	6	56
	Pracownicy usług	17				19	13	43
	Robotnicy wykwalifikowani	5	5			36	12	73
	Robotnicy niewykwalifik.	2	10			22	20	34
	Rolnicy	25				26	12	24
	Pracujący na własny rach.		3			31	3	27
	Bezrobotni	5	12			21	8	40
	Emeryci	5	1			38	10	143
	Renciści	2	9			47	13	33
	Uczniowie i studenci		14			16	10	25
	Gospodynie domowe i inni					42	14	25
Dochody na jedną osobę	Do 649 zł	8	9			18	9	71
	Od 650 do 999 zł	6	3			24	16	86
	Od 1000 do 1399 zł	7	2			28	11	117
	Od 1400 zł do 1999 zł	6	2			37	6	105
	2000 zł i więcej	6	4	1	1	34	7	134
Ocena własnych war. mater.	Złe	4	3			29	12	64
	Średnie	8	6			29	14	275
	Dobre	6	3	0	1	34	8	307
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu					27	18	37
	Raz w tygodniu	7	3	0		27	11	301
	1–2 razy w miesiącu	9	5			23	16	104
	Kilka razy w roku	6	3			37	8	122
	W ogóle nie uczestniczy	4	13		2	47	4	78
Poglądy polityczne	Lewica	8	6		2	33	9	93
	Centrum	6	3	0		28	12	215
	Prawica	6	5			30	10	256
	Trudno powiedzieć	9	3			41	12	83